

PRZEDMIOT, ISTNIENIE, WYZNACZANIE i inne terminy ontologii (dwugłos)

Jacek Juliusz Jadacki: *Spór o granice istnienia*.
Warszawa. Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu
Warszawskiego, 1998, 178 s.

ULRICH SCHRADE

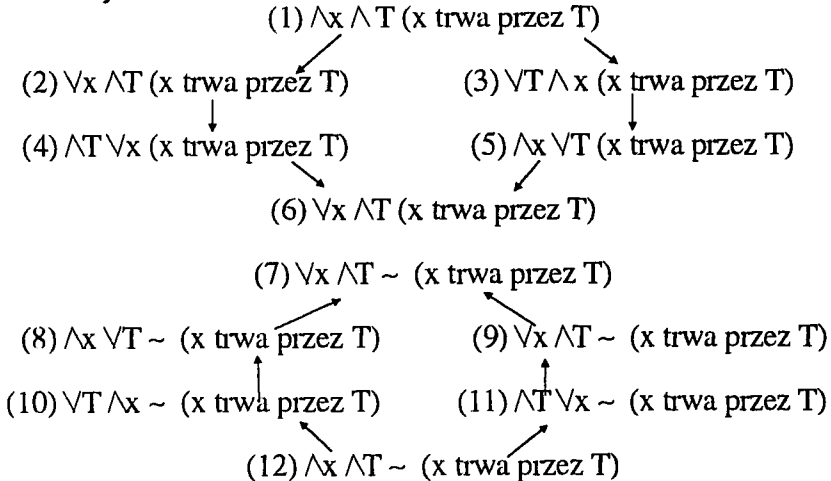
Książka Jacka Juliusza Jadackiego *Spór o granice istnienia* jest pracą z zakresu ontologii. Zasadniczo istnieją dwie metody budowania ontologii, albo lepiej: dwie ontologie – fizykalistyczne i logicystyczne. Ontologie fizykalistyczne odtwarzają ontyczną strukturę bytu uogólniając pewne wybrane tezy nauk szczegółowych, a przede wszystkim fizyki; ontologie logicystyczne są natomiast odtworzeniem struktury rzeczywistości na podstawie struktur logicznych. Zarówno w fizyce jak i w logice jest jakoś odwzorowany świat, choć w odmienny sposób; w fizyce na podstawie danych zmysłowych (doświadczenia), a w logice – na podstawie struktur językowych. Przy tym twierdzenia fizyki są najmniej ogólne, tezy ontologii – ogólniejsze, a tezy logiki zawierają najogólniejsze twierdzenia o byciu. Owe związki między fizyką, ontologią i logiką przedstawiają się następująco: $F \rightarrow O_n \rightarrow L$, gdzie strzałki ciągłe " \rightarrow " oznaczają kierunek odzwierciedlania, a strzałki przerywane " \dashrightarrow " kierunek odtwarzania ontologii z fizyki i z logiki. Mimo różnych punktów wyjścia obie te ontologie powinny się zbiegać. Z logiki nie wynika jednak jedna ontologia a cała klasa ontologii. Podobnie jest z fizyką. Na jej podstawie da się także zbudować różne ontologie fizykalistyczne. Optymalnym rozwiązaniem teoretycznym byłoby zatem podejście do ontologii zarówno od strony fizyki jak i od strony logiki. W pracy *Spór o granice istnienia* oba te punkty widzenia są obecne, ale wyraźnie przeważa w niej logicystyczne podejście do zagadnień ontologicznych.

Logika jest teorią efektywnego poznawczo posługiwania się językiem. Ludzkość od zarania dziejów nazywała to wszystko, co istnieje i co dzieje się w świecie nie troszcząc się zbytnio o zbudowanie jakiejś najogólniejszej teorii, która ujęłaby świat w spójny obraz. Język potoczny mówi więc o przedmiotach, własnościach, powstawaniu, trwaniu, ginięciu, przestrzeni, rozmiarach, przemieszczaniu, konkretach, abstraktach, stanach rzeczy, zdarzeniach, oddziaływaniu, związkach przyczynowych, prawidłowościach, przedmiotach fizycznych, zjawiskach psychicznych, ideach itp. Wszystkie te wyrazy nie są znaczeniowo określone, a każde ich dookreślenie daje pewien obraz świata. Precyzacja znaczeniowa nie jest jednak jedynym zadaniem ontologii. Nazwy te trzeba następnie ułożyć w zbiór twierdzeń aksjomaty-

cznie uporządkowanych, aby ustalić, co w świecie jest pierwotne, co wtórne, a co jest w nim tylko pochodne oraz wskazać, jakie konsekwencje wynikają z różnych założeń. Raz istnieją w nim w sensie podstawowym i pierwotnym przedmioty, innym razem – stany rzeczy, jeszcze innym – procesy, zdarzenia czy idee. Wobec wielości możliwych rozwiązań powstaje pytanie: jaka precyzacja pojęciowa i jakie uporządkowanie terminologiczne jest najbardziej adekwatne wobec rzeczywistości? A może jest tak, że tylko jedna ogólna teoria bytu jest prawdziwa? Właśnie wszystkie te kwestie są przedmiotem rozprawy Jacka Jadackiego *Spór o granice istnienia*.

Książka składa się z ośmiu rozdziałów, w których autor omawia kolejno następujące kwestie ontologiczne: relację przysługiwania własności przedmiotom, trwanie przedmiotów i własności w czasie, przestrzenność świata, istnienie i jego rodzaje, przynależność w zbiorze przedmiotów, zagadnienie wyznaczania deterministycznego, zmianę i jej odmiany, a wreszcie oddziaływanie między przedmiotami i własnościami. Jak widać z tego wyliczenia, autor rozważa w książce klasyczną problematykę ontologiczno-metafizyczną i to we wszystkich jej rozgałęzieniach i subtelnościach. Metoda rozważań tych poszczególnych kwestii jest taka, że najpierw definiuje się analizowaną relację (wszystkie terminy pierwotne zostały zdefiniowane za pomocą relacji) i jej przypadki graniczne zarówno w dziedzinie jak i przeciwdziedzinie, a następnie formułuje wszelkie logicznie możliwe (baterię) twierdzenia dotyczące danego pojęcia wskazując zarazem tezy mające charakter realistyczny. Przykładowo relacja trwania została zdefiniowana następująco:

$\Delta T [\forall x (x \text{ trwa przez } T \rightarrow T \text{ jest okresem})]$, następnie zdefiniowano okres zupełny, wypełniony i pusty, a potem przedmioty wieczne, czasowe i trwałe, aby wreszcie sformułować dwanaście twierdzeń o trwaniu:



Twierdzenia te są z kolei analizowane i sprowadzane do klasycznej problematyki ontologicznej. Schemat teoretyczny powyżej zaprezentowany bądź do niego zbliżony występuje też we wszystkich innych rozdziałach.

Książka Jacka Jadackiego *Spór o granice istnienia* ma charakter kompendium terminów i twierdzeń ontologicznych. Precyzuje się w niej znaczenia podstawowych pojęć ontologicznych wskazując zarazem ich implikacje metafizyczne. Jest to przy tym precyzacja twórcza. Za pomocą stosunkowo prostych narzędzi logicznych Jadackiemu udało się uzyskać dużą klarowność teoretyczną w zakresie skomplikowanych problemów ontologicznych. Tak jest np. z pojęciem przedmiotu, istnienia, wyznaczania i innymi twierdzeniami, w których są one uwikłane. Autor formułuje wszelkie możliwe logiczne twierdzenia w zakresie ośmiu analizowanych przez siebie pojęć, ale starannie unika wskazania własnych preferencji ontologicznych. Przez to w pracy Jadackiego występuje dużo definicji cząstkowych, twierdzeń warunkowych, zastrzeżeń i przypuszczeń. Autor uważa zresztą, że wszelkie twierdzenia ontologiczne mają charakter „mniej lub bardziej uzasadnionych hipotez” (s. 18). Jedynym wyjątkiem od tej zasady jest reizm prof. Tadeusza Kotarbińskiego i ewentyzm punktowy prof. Zdzisława Augustynka. W sporze między tymi dwoma stanowiskami Jadacki zdecydowaną przewagę teoretyczną przypisuje ewentyzmowi punktowemu. *Spór o granice istnienia* nie jest więc wykładem określonej ontologii, a jest wskazaniem różnych możliwych rozwiązań kwestii ontologicznych – od nieprawdopodobnych (np. wszystko zawsze wszędzie istnieje), przez możliwe (np. coś trwa wiecznie) aż po realne (np. wszystko zawsze gdzieś istnieje).

Spór o granice istnienia jest książką napisaną w dobrej tradycji filozofii analitycznej szkoły lwowsko-warszawskiej, a mimo to lekturą trudną do całościowego ogarnięcia. I nie łatwo wskazać, co jest źródłem tych trudności. Sądzę, iż ich powód wyływa z dwu źródeł. Pierwszym są zbyt drobiazgowe dystynkcje pojęciowe, których sensowność i celowość nie zawsze jest oczywista. Drugim – brak konkretnych przykładów empirycznych czy też egzemplifikacji teoretycznych danej tezy. Owszem, w kilku miejscach autor takie egzemplifikacje podaje i przez to wykład staje się prostszy, ale na ogół zadawała się charakterystyką formalną twierdzeń. Przez to czytelnik sam musi wciąż poszukiwać adekwatnych podstawień pod daną tezę, a czasem trudno mu takie znaleźć. Egzemplifikacje filozoficzno-teoretyczne stępiłyby niewątpliwie oschłość formalno-logiczną narracji.

Warto pokonać wszelkie trudności nasuwające się przy lekturze *Sporu o granice istnienia*. Książka dostarcza bowiem precyzyjnej bazy terminologicznej i twierdzeń teoretycznych dla każdej porządnie robionej ontologii, a dążenie jasnościowe Jadackiego jest, w epoce niepohamowanych erupcji werbalnych, godnym uznania pokazaniem, że filozofię można uprawiać rze-

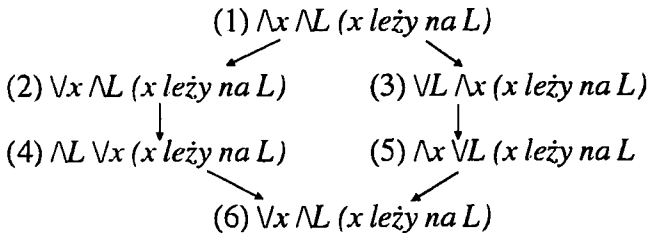
telnie warsztatowo – nie tylko ściśle, ale nawet precyzyjnie. Należy też podkreślić, że praca jest porządnie wydana, ilustrowana 'filozoficzną' grafiką Michała Kamila Kuleszy i prawie bezbłędnie wydrukowana.

JĘDRZEJ STANISŁAWEK

1. Treść książki. *Spór o granice istnienia* Jacka Jadackiego jest pracą nietypową. Niemal w całości składa się z **definicji** terminów, które pojawiają się (albo mogą się pojawić) w dyskusjach z zakresu ontologii [przykładowo: przedmiot, przedmiot czasowy, przedmiot absolutnie czasowy, przedmiot czynny, przedmiot kruchy, przedmiot totalny, przedmiot unikalny itd. (w sumie 42 kategorie przedmiotu), okres, okres krótki, okres krańcowo krótki, okres najkrótszy, okres wypełniony, okres zajęty, okres wszechobejmujący itd. (łącznie 12 kategorii okresu), obszar, obszar wypełniony, obszar nie wypełniony, obszar węzłowy, obszar zajęty itd. (łącznie 16 kategorii obszaru)] oraz **formuł** (Jadacki nazywa je „twierdzeniami”), w których występują zdefiniowane terminy. Autor uzupełnia ten zestaw prostymi tezami z zakresu metafizyki [np.: *są takie przedmioty, które nie są własnościami*, albo: *są takie własności, które mają własności* (s. 20)] i krótkim komentarzem do reizmu, ewentyzmu oraz kilku innych spraw.

Poszczególne definicje Jadacki podaje z zasady w podwójnej postaci: tradycyjnej – językowej, oraz formalno-logicznej. Formuły, które następnie przytacza, przyjmują specyficzną postać. Jeżeli dana definicja określa jakiś termin przy użyciu kwantyfikatorów i odpowiedniej liczby zmiennych [np. *Przedmiot jest przedmiotem przestrzennym, gdy jest taki obszar, na którym on leży: $\wedge x [x \text{ jest przedmiotem przestrzennym} \equiv \vee L (x \text{ leży na } L)]$* (s. 70)], stosowny zestaw formuł powstaje przez kombinacje zmiennych i kwantyfikatorów wypisanych w definicji [np.:

TEZY O POŁOŻENIU



(s. 71; strzałki wskazują kierunek wynikania)].

W kolejnym kroku autor odczytuje utworzone tą metodą formuły i nadaje im nazwę [jeśli istnieje odpowiedni termin filozoficzny – np. *Teza (4) głosi, że wszędzie leży jakiś przedmiot. Jeśli jest to teza plenizmu (antysubstancjalizmu spacjalnego)...* (s. 71)].

2. Konsekwencja logiczna wyvodu. Jadacki podaje definicje w porządku logicznym. Zaczyna od terminów łączących się z posiadaniem („przysługiwaniem”) własności. W tym miejscu (s. 14) określa przedmiot:

Coś, czemu coś (mianowicie pewna własność) przysługuje, jest przedmiotem:

$\forall x [\forall y (y \text{ przysługuje } x\text{-owi}) \rightarrow x \text{ jest przedmiotem}]$,

i pojęcia względem niego logicznie wtórne. Następnie wprowadza terminy dotyczące trwania, położenia i istnienia obiektów, ich przynależności do zbioru, związków przyczynowych („wyznaczania”) i zmienności.

Swoj program autor realizuje z dużą konsekwencją. Niestety, ogranicza się do ścisłej charakterystyki jedynie pojęć pochodnych. Pojęcia elementarne: przysługiwanie, trwanie, leżenie na, istnienie itd. pozostają niezdefiniowane. W ich przypadku definicję zastępuje opis intuicji językowych. Odpowiedniejsza byłaby charakterystyka aksjomatyczna. Ta słabość ujawnia się już na wstępie książki. O trzech podstawowych pojęciach swej pracy Jadacki pisze: *trójka terminów «przysługiwanie», «własność» i «przedmiot» [...] wzajemnie się określa* (s. 16). W takich sytuacjach definicja aksjomatyczna jest dzisiaj standardem. Z niezrozumiałych powodów autor z niej rezygnuje.

Konsekwencja logiczna autora słabnie jeszcze w kilku innych miejscach. Z tego powodu w tekście funkcjonują terminy niezdefiniowane w żaden sposób, np. „stan rzeczy” albo „zdarzenie”.

3. Wartość poznawcza tekstu. Definicje i kwantyfikatorskie formuły, podane przez Jadackiego, odnoszą się do modelu, który powstaje poprzez przypisanie desygnatów terminom, występującym w potocznych rozmowach na tematy ontologiczne. Nazwijmy go światem J (językowym) – w opozycji do świata R (rzeczywistego). Jedne obiekty świata J istnieją realnie; inne (np. okresy, chwile, zdarzenia itd.) są hipotazami.

Według Jadackiego, świat J składa się z przedmiotów i relacji między nimi. Wszystko okazuje się tu przedmiotem – nawet okresy czasu, zmiany i relacje (wszystko posiada przecież własności) – i wszystko wchodzi z czymś w relację. Relacją jest oddziaływanie, trwanie (relacja między przedmiotem a okresem czasu), a nawet istnienie (relacja między przedmiotem, okresem czasu i obszarem).

Z tekstu Jadackiego czytelnik niewiele dowie się o świecie J. Jeszcze mniej dowie się na temat świata R. Wartości poznawczej *Sporu o granice istnienia* należy w tej sytuacji szukać gdzie indziej. W swym opracowaniu Jadacki porządkuje terminologię. Ten zabieg, ważny jak każda praca wstępna, warunkująca sukces głównego przedsięwzięcia, jest jak najbardziej na

miejscu. Z uwagi na niedokładność słownictwa filozoficznego w mniejszym lub większym zakresie przeprowadza go autor każdej rzetelnej książki filozoficznej. Zwyczaj wydawniczy nakazuje zamieścić w zakończeniu pracy słowniczek wprowadzonych w ten sposób terminów. Jadacki ogranicza się do słowniczka. Brakuje dzieła głównego. Pozostał tylko tytuł. Nazwa: *Spór o granice istnienia*, nie odpowiada przecież treści książki. Stosowniejsze byłoby: *Definicje pojęć ontologicznych w porządku logicznym*, albo: *Definicyjne wprowadzenie do ontologii świata J.*

4. Wartość dydaktyczna. Wartość poznawcza książki Jadackiego jest dyskusyjna. Nie każdy dostrzeże pożytek z uściśleń postaci: *Przedmiot powstaje w pewnej chwili na jakimś obszarze, gdy w chwili tej istnieje na tym obszarze, a przedtem nigdzie go nie było* (definicja powstawania, s. 123), albo: $\Lambda x [x \text{ jest przedmiotem przypadkowym} \equiv \sim \Lambda y (y \text{ jest przyczyną } x\text{-a})]$ (definicja przedmiotu przypadkowego, s. 145). Bezdyskusyjna jest ich wartość dydaktyczna. *Spór o granice istnienia* nauczyciel filozofii wykorzysta a) do ćwiczeń w posługiwaniu się kwantyfikatorami: do zapisywania zdań przy użyciu kwantyfikatorów i przekształcania zdań zawierających kwantyfikatory do postaci językowej, b) do ćwiczeń w budowaniu aparatury pojęciowej. Uważny student nauczy się odważnie sięgać po nowe terminy (np. *przedmiot szczelny, okres wszechobejmujący, migotliwość czasu*), charakteryzować je w sposób formalny i formułować proste twierdzenia z ich użyciem.

Bez wątplenia książka Jadackiego jest ciekawym materiałem do dyskusji metafizycznych. Na jej przykładzie warto się zastanowić – nie tylko w gronie studentów – jak stosować w filozofii formalizm logiczny i czy droga analityczna, proponowana przez autora, prowadzi w dobrym kierunku. Osobną kwestią jest pytanie, w jakim stopniu w rozważaniach ontologicznych odwoływać się do intuicji językowych? Przesada w tym względzie niebezpiecznie zbliża do granicy oddzielającej twórczość filozoficzną od zonglerki słowami.